



3. ul. B. Linki 5 - kamienica

Glina wykorzystywana do wyrobu ceramiki w swej naturalnej postaci występuje w różnych kolorach: od żółtej, przez czerwoną do brunanej lub też, w przypadku niskiego stopnia utlenienia, może być szara lub zielonkawa. Najpopularniejszym kolorem ceramiki na naszych terenach są różne odcienie czerwieni. Ale w XIX wieku, w epoce neostylowej, dla urozmaicenia wystroju elewacji z czerwonej cegły, chętnie sięgano również po cegłę z żółtej gliny. Pełnia ona funkcję jedynie dekoracyjną, nie wykorzystywano jej do murowania ze względu na trudniejszą dostępność.

W Olsztynie charakterystyczne pasy i inne detale z żółtej cegły pojawiają się na elewacjach historycznych budynków z czerwonej cegły w zespołach koszarowych, zespołe dawnego szpitala psychiatrycznego w Kortowie, a także w budynkach mieszkalnych. Jest też w Olsztynie kilka wyjątkowych budowli, w elewacjach których żółta cegła stanowi przewagę, m.in. jeden z domów przy ulicy Dąbrowszczaków, którego elewacje w całości wykonane zostały z żółtej cegły.

Na zdjęciu widoczny jest fragment elewacji budynku mieszkalnego o jednej z najciekawszych i najbardziej różnorodnych dekoracji w Olsztynie. Na te lica z czerwonej cegły mamy detale m.in. z cegły żółtej, ale także z białej cegły silikatowej, czyli mieszaniny piasku i wapna, która jako dużo tańsza i łatwiej dostępna niż ceramiczna, w powszechnym użyciu była od lat 80-tych XIX w. Nie miała ona jednak trwałości cegły ceramicznej, w związku z czym na elewacjach wykorzystywana była sporadycznie, a używano jej głównie do murowania ścian. Uzupelnieniem bogatej aranżacji kolorystycznej tej elewacji jest różowa fuga, czyli zaprawa pomiędzy ceglami w licy elewacji, zwykle opracowana dekoracyjnie, poprzez zastosowanie różnorodnej kolorystyki i kształtu.



4. ul. Staromiejska 1 - Brama Górna / Wysoka

Ceramika w budownictwie najczęściej występowała w formie cegły, czyli prostopadłościanu, którego kształt, wymiary i ciężar zmieniali się wraz z przemianami architektury na przestrzeni wieków. Cegły po uformowaniu wypalane były w wysokiej temperaturze i w zależności od stopnia wypалу mogły pełnić różne funkcje w murańskiej konstrukcji. Produkty mniej wypalone, o jasnej barwie, zwane były **niedopałkami** i miały mniejszą wytrzymałość techniczną. Do licowania ściany używano zwykłe **wiśniówki** - cegły o mocniejszej spiek, barwy od ciemnoczerwonej do wiśniowej, która wypalana była w środkowych partiach pieca.

Dla budowli średniowiecznych charakterystyczne jest użycie cegły wypalanej aż do granicy zeszkliwienia powierzchni, o niemal czarnej połyskliwej barwie, zwanej **zendrówką**. Tworzyła ona na czerwonym licy elewacji dekoracyjne romboidalne wzory, ale poprzez układanie jej węższym bokiem (tzw. główką) do lica muru, niejako „zszywała” lico z wewnętrzną częścią muru, wzmacniając całą konstrukcję.



5. ul. M. Konopnickiej - Kościół Garnizonowy

Plastyczność gliny stwarzała ogromne możliwości wzbogacenia architektury ceglanej. Bardzo wczesnie zdano sobie z tego sprawę, dzięki czemu architektura średniowieczna, a zwłaszcza gotycka, oszalała bogactwem form i detali. Elementy stanowiące wystrój ceglanych elewacji o różnorodnych formach nazywa się **kształtkami**. W średniowieczu były one formowane ręcznie lub w specjalnych drewnianych formach. Szczególnie dekoracyjne powstały w gotyku, kiedy to detale wykonywane z ceramicznych kształtek tworzyły bogate ażurowe, misternie wzory o niezwykle precyzyjnym rysunku. Szczególnie dekoracyjnie traktowano otwory okienne i drzwiowe w elewacjach, obramowując je rozglifionymi (ukształtowanymi ukośnie) ościeżami, tworzonymi z kształtek o przekroju półwałka, ćwierćwałka lub trójłócia. Podziały wysokich na kilka metrów, smutkich maswerkowych okien kościołów gotyckich, a potem także neogotyckich w XIX w. również tworzone z kształtek o różnych formach (tzw. laskowanie). Ostrołukowe zamknięcie portalu lub okna wypełniały maswerki.



6. ul. S. Pieniężnego 21 - budynek poczty

Poza korzystaniem z walorów ceramiki, wynikających z naturalnej kolorystyki gliny czy też stopnia jej wypalu, człowiek dodatkowo wzbogacał jej wartość dekoracyjną poprzez powlekanie barwnymi powłokami. Głównymi metodami uzyskiwania kolorowej powierzchni elementów ceramicznych było **angobowanie** i **glazurowanie**, techniki znane już od starożytności. **Angoba**, raczej rzadko występująca na naszych terenach, jest powłoką ze szlachetnej gliny, białej lub barwionej, nakładaną na element wykonany z gliny gorszego rodzaju. Po wypaleniu daje ona powłokę matową. Dużo bardziej popularną u nas, ale też trudniejszą techniką, było glazurowanie, nazywane dawniej „polewaniem”. Polega ona na pokrywaniu wypalanej powierzchni ceramicznej szklami barwionymi cienkimi metalami, co

po wypaleniu dawało błyszczącą powłokę o intensywnej, głębokiej barwie. Dodatkowo powłoka ta doskonale zabezpieczała ceramiczny element przed nasiąkliwością. Szklawiono powierzchnie cegieł, płytek, stanowiących wykończenie gzymsów, parapetów, zwieńczenie sterczyn i szczytów, aby zabezpieczyć przed szkodliwym wpływem opadów atmosferycznych. Ale glazurą pokrywano także elementy detalu w wystroju elewacji w celach strictly dekoracyjnych, wzbogacając kolorystykę czerwonych elewacji. Charakterystyczne dla budowli gotyckich, a potem neogotyckich było stosowanie szczególnie dwóch kolorów: zielonego i żółtego.



7. ul. Niepodległości 44 - Miejski Szpital Zespolony im. Mikołaja Kopernika

Okres modernizmu to kolosalna zmiana w myśleniu o architekturze, co znalazło swoje odzwierciedlenie zarówno w nowej formie jak i wystroju budynków. Jest to też czas kiedy ceramika wraca na elewacje, zarówno jako wykończenie budynku w całości, jak i w formie detalu budynków tynkowanych. Najczęściej stosowanym rodzajem cegły, był opisany już wyżej klinkier w ciemnoczerwonych, wiśniowych, a nawet ciemnobrązowych barwach. Pojawiają się też szklawienia, z reguły także w ciemnej kolorystyce. W wystroju elewacji często stosowana była płytka klinkierowa, np. jako okładzina części cokolowej. Płytki cz cegły, często o zróżnicowanej kolorystyce, układane na elewacjach tworzyły różnorodne wzory o nowoczesnych, geometryzowanych formach, np. w jodełkę. Wykorzystywano je również do obramień otworów okiennych lub przy tworzeniu rozbudowanych, dekoracyjnych portali, wówczas najczęściej pojawiały się na tle fakturalnych tynków elewacyjnych. Fragment elewacji widoczny na zdjęciu należy do budynku służącego w ten sam sposób olsztyńsianom od początku swojego istnienia. Budowa tego obiektu rozpoczęła się już w latach 60-tych XIX w. Przez kolejne dziesięciolecie był on rozbudowywany w miarę zwiększania się liczby ludności w Olsztynie. Część zabytku widoczna na fotografii powstała podczas rozbudowy po I wojnie światowej. Autorem projektu rozbudowy był jeden z najslawniejszych twórców międzywojennego Olsztyna, August Feddersen.



CERAMIKA

W DETALU

ARCHITEKTONICZNYM

OLSZTYN

CERAMIKA W DETALU ARCHITEKTONICZNYM

Ceramika, obok drewna i kamienia, jest najstarszym, towarzyszącym człowiekowi materiałem budowlanym. Gotowy produkt powstaje z gliny, która po odpowiedniej obróbce, jest formowana i wypalana w wysokiej temperaturze, dając materiał wytrzymały, odporny na warunki atmosferyczne oraz ogniotrwały. Od początku swojej historii wykorzystywana była przede wszystkim jako budulec murów i ścian oraz materiał pokrycia dachów budowli. Powszechnie stosowana już w starożytnych cywilizacjach (Egipt, Mezopotamia), jednak szczególnie średniowiecze ujawniło szeroki wachlarz możliwości ceramiki w architekturze, wykształcił się nawet styl ściśle związany ze stosowaniem tego materiału: gotyk ceglany. Na szczególną popularność ceramiki w architekturze wpływ ma duża dostępność gliny oraz możliwość plastycznego kształtowania formy, co zdecydowało również o jej szerokim zastosowaniu do celów dekoracyjnych. Walory ceramiki najszerzej wykorzystane zostały w średniowieczu, kolejne epoki w historii architektury: renesans, barok, nieco ją zaniedbały. Dopiero rehabilitacja średniowiecza i moda na neostyle (neogotyk, neoromanizm) w XIX w. spowodowały triumfalny powrót ceramiki na fasady budynków, w jeszcze bardziej dekoracyjnych i różnorodnych formach. Z cegły wznoszone były gmachy użyteczności publicznej, kościoły, zespoły koszarowe i architektura przemysłowa. Popularność ceramiki w wykończeniu budynków ponownie spada w okresie mody na secesję, aby powrócić w realizacjach architektury modernistycznej, zarówno jako lico elewacji, jak i w detalu architektonicznym budynków tynkowanych (portale, obramienia okien, fryzy, itp.). Krajobraz historycznego Olsztyna także nie jesteśmy sobie w stanie wyobrazić bez budynków z czerwonej cegły. Przyjrzyjmy się w jak różnorodnych formach ceramika stosowana była w olsztyńskich zabytkach.

1. ul. H. Sienkiewicza 11
– kamienica

W okresie mody na styl neogotycki w wystroju elewacji chętnie zestawiano cegłę z surowym tynkiem. Tynk tworzył wówczas jasne tło, na którym powstawał rysunek geometrycznych wzorów złożonych z ceramicznych detali. To zestawienie wywodzi się z architektury gotyckiej, gdzie w elewacjach obok cegły pojawiały się detale wykonane ze szlachetnych kamieni naturalnych. Natomiast tynkowane elementy elewacji średniowiecznych zwykle były pokrywane dekoracją malarską, czego dowodem mogą być chociażby odkryte na szczytach olsztyńskiego zamku malowane maswerki. W rzeczywistości architektura średniowieczna była dużo bardziej barwna, zarówno na zewnątrz jak i wewnątrz, o czym dowiedzieliśmy się dzięki badaniom konserwatorskim, prowadzonym od poł. XX w. przez badaczy w całej Europie. Zniekształcenie obrazu średniowiecznej architektury przyniosło nam właśnie XIX-wieczny neogotyk, kiedy to ugrunтовала się romantyczna wizja średniowiecznych budowli ceglanych z detalami wypełnionymi surowym tynkiem, w naturalnym szaro-ugrowym kolorze. Oznacza to, że mimo nazwy architekturę neogotycką czy neoromańską charakteryzuje indywidualne i twórcze podejście do detalu, nie jest to tylko ślepe kopiowanie wzorców średniowiecznych. O tym jak ciekawy i indywidualny mógł być wystrój elewacji na przełomie XIX i XX w. niech świadczy przykład widoczny na zdjęciu. Podobny wystrój ma kilka innych domów, wznoszonych w tym samym czasie i przez tego samego inwestora, w dzisiejszej dzielnicy Zatorze.



2. ul. Partyzantów 23
– siedziba Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie



XIX wiek wraz z neostylami przynosił ponownie modę na elewacje opracowane w surowej cegle. Zwłaszcza architektura oficjalna w XIX w. Prusach czerpie chętnie ze stylu gotyckiego, kojarzonego z poległą Państwem Krzyżackim. Jednak formy neostylowe w detalu architektonicznym są dużo bardziej różnorodne i finezjne. Do obliczenia elewacji najpowszechniej korzystano z klinkieru, czyli mocno wypalonej cegły o barwie ciemnowisiołowej (temp. od 1100 do 1300 st. C), lecz, w przeciwieństwie do zendrówki, o nieszeszkliwionej jeszcze powierzchni. Po wypaleniu otrzymywano najlepszej jakości cegłę o bardzo twardym czerepie, wyjątkowo odporną na mróz, wilgoć czy ogień. Architektura neogotycka chętnie korzystała z klinkieru, wykorzystując jego właściwości techniczne, ale także bogactwo kolorystyczne. Różnokolorowe cegły tworzyły na elewacjach dekoracyjne wzory, a używanie różnego rozmiaru i kształtu cegieł i kształtek, wysuwanie ich przed lico, ustawianie ukośnie, pozwalało na tworzenie dekoracyjnych fryzów (dekoracja w formie pasa, złożona z powtarzalnego, dekoracyjnego motywu w układzie poziomym) i gzymśów urozmaicając fakturę elewacji. Na fotografii widoczny jest tylko fragment elewacji jednego z olsztyńskich zabytków, a różnorodność klinkierowego detalu jest ogromna. Budynek ten pierwotnie należał do administracji kolei.

1. ul. H. Sienkiewicza 11
– kamienica

2. ul. Partyzantów 23
– siedziba Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie

3. ul. B. Linki 5
– kamienica

4. ul. Staromiejska 1
– Brama Górna/Wysoka

5. ul. M. Konopnickiej -
Kościół Garnizonowy

6. ul. S. Pieniężnego 21
– budynek poczty

7. ul. Niepodległości 44
– Miejski Szpital Zespolony
im. Mikołaja Kopernika



© Copyright by Urząd Miasta Olsztyna

OPRACOWANIE MERYTORYCZNE:
Wydział Kultury i Ochrony Zabytków
Urzędu Miasta Olsztyna

PROJEKT GRAFICZNY:
STUDIO
FORMAL

Olsztyn 2015 r.